

## Superjednostka wybrana. Najlepsze gliwickie lofty

■ Iwona Sobczyk 2010-04-09, ostatnia aktualizacja 2010-04-10 00:28:20.0

### **Jurorzy przyznają, że wybór nie był łatwy. Ostatecznie gliwickie lofty, urządzone w XIX-wiecznym spichlerzu, o włos pokonały wyremontowany hotel robotniczy chorzowskiej Huty Batory, który dziś jest eleganckim biurowcem**

Konkurs, w którym nagrodą jest statuetka Superjednostki, to młodszy krewny Betonowej Kostki, organizowanej od kilku lat przez stowarzyszenie Moje Miasto. Ponieważ do tej pory stowarzyszenie przyznawało wyłącznie antynagrody dla najgorszych realizacji architektonicznych w regionie, teraz po raz pierwszy postanowiono nagrodzić także realizacje najlepsze. W finale znalazło się dziewięć obiektów.

#### [Zobacz wszystkie nominacje do Superjednostki \[FOTO\]](#)

O wskazanie zwycięskiej realizacji poproszono jury, w skład którego weszli: reżyserka Jolanta Ptaszyńska, laureatka Paszportu "Polityki", Ewa Gołębiowska, dyrektorka Śląskiego Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości, Marek Zieliński, dyrektor Ars Cameralis, artyści Matylda Sałajewska i Ronnie Deelen oraz antybohater Beton. Każdy z jurorów wybierał trzy najlepsze propozycje i przyznawał im od jednego do trzech punktów.

Zadanie niby proste, ale wykonać je nie było łatwo. - Właściwie każda z przedstawionych nam realizacji zasługuje na nagrodę. Jeśli będą się pojawiały kolejne takie, wokół nas powstanie wspaniała przestrzeń do życia - mówi Ptaszyńska. Najwięcej punktów przyznała chorzowskiemu biurowcowi Zarmenu. Firma zaadaptowała na biura pomieszczenia dawnego hotelu robotniczego Huty Batory. Jeszcze kilka lat temu chylący się ku upadkowi stuletni budynek dziś jest ozdobą okolicy. - Czysta przyjemność dla oka! Rewelacyjna renowacja, majstersztyk - nie może się nachwalić reżyserka. Marek Zieliński postawił na energooszczędny biurowiec Media Centrum w Sosnowcu, a Deelen na gmach katowickiego sądu okręgowego projektu Archistudia Studniarek+Pilinkiewicz.

Ewa Gołębiowska najwyżej oceniła gliwickie lofty, urządzone w odrestaurowanym XIX-wiecznym spichlerzu przez firmę Wektor Inwestycje. Remont i adaptację wykonano według projektu znawców loftowej tematyki, architektów z Medusa Group. Projektanci do oryginalnej ceglanej bryły dostawili nowoczesne klatki schodowe obłożone specjalną, pokrywającą się patyną blachą. - Ujęła mnie ich odwaga. To nie był zwykły remont, służący odtworzeniu oryginalnego wyglądu budynku. Architekci zaingerowali w bryłę, wprowadzając silny, bardzo charakterystyczny współczesny akcent. To architektura z pazurem - podkreśla Gołębiowska. Lofty podbiły też serce antybohatera Betona. - Moja wiedza o architekturze jest znikoma. Zdecydowały względy estetyczne. Te lofty mi się po prostu strasznie podobają - mówi Beton.

W piątek Moje Miasto przeliczyło przyznane punkty. - Zwyciężyły lofty, które o włos pokonały biurowiec Zarmenu - podsumowuje Michał Spadziński ze stowarzyszenia.

Na dalszych miejscach uplasowały się: [sąd okręgowy w Katowicach](#), Media Centrum, gmach hurtowni kwiatowej i restauracji Smak Róży w Katowicach przy ul. Hutniczej, renowacja zabytkowego szybu Prezydent przeprowadzona przez chorzowski magistrat, drobiazgowy remont konserwatorski chorzowskiego drapacza chmur, zagospodarowanie terenu wokół odnowionej gliwickiej Radiostacji i budynek przy ul. Puchały 6 na katowickim osiedlu Bażantów (również projekt Medusa Group).

#### **Polecamy: [Więcej o gliwickich loftach w spichlerzu](#)**

Iwona Sobczyk